



**Instytut Filologii Romańskiej
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
w Lublinie**

**IV SPOTKANIA NAUKOWE
BADACZY HISTORII JĘZYKA
27-28 kwietnia 2017**

Termin i miejsce:

27-28 kwietnia 2017 r., Wydział Humanistyczny UMCS, sala obrad Rady Wydziału Humanistycznego, pl. M. Curie-Skłodowskiej 4a, 20-031 Lublin.

Streszczenia

mgr Agnieszka Barátka

Uniwersytet Warszawski, Wydział Neofilologii, Katedra Hungarystyki
abaratka@gmail.com

Węgierska terminologia medyczna na przykładzie „Magyar Encyclopaedia” (János Csere Apáczai, 1653)

Przedmiotem referatu jest zasób węgierskiej terminologii medycznej w XVII wieku. Stulecie to było okresem rozwoju tejże terminologii w języku narodowym Węgrów. Analizie poddaję terminy obecne w opublikowanej w 1653 roku „Magyar Encyclopaedia”, której autorem był János Csere Apáczai. W pierwszej części referatu omawiam rozwój węgierskiego języka medycyny, okoliczności i cel powstania analizowanego dzieła. W drugiej części staram się wyodrębnić pola semantyczne terminologii medycznej zawartej w pierwszej węgierskiej encyklopedii, a następnie omawiam wyodrębnione terminy z perspektywy etymologicznej. Analiza ta ma na celu ukazanie wpływu języków obcych na rozwój węgierskiego języka medycyny.

mgr Michał Belina

Uniwersytet Warszawski, Wydział Neofilologii, Instytut Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich
belina.mich@gmail.com

Rekonstrukcja praw głosowych języka mirandyjskiego

Język mirandyjski, stosunkowo niedawno odkryty (1882), jest jednym z języków mniejszościowych Półwyspu Iberyjskiego. Swoje odkrycie zawdzięcza portugalskiemu językoznawcy José de Vasconcelos'owi. Do początku XXI wieku uchodził za język klasy robotniczej z obszarów wiejskich w północno-wschodnim, górzystym regionie Portugalii. Nowe stulecie przyniosło ze sobą zainteresowanie się badaczy tym, jakże mało poznanym językiem romańskim. Język mirandyjski jako jeden z niewielu języków europejskich nie posiada spuścizny w postaci literatury czy jakichkolwiek form zapisanego tekstu. Pierwsze teksty w tym języku pochodzą z wieku XX, które to zostały spisane po ustaleniu zasad i norm regulujących ortografię języka. Nieznane są pośrednie etapy ewolucji języka między łaciną, a stanem obecnym. Niniejszy artykuł stawia sobie za cel odwzorowanie praw głosowych w języku mirandyjskim na przestrzeni wieków, korzystając z bogactwa i wiedzy jakimi dysponujemy w odniesieniu do pozostałych języków iberyjskich, a w szczególności języków: portugalskiego, galisyjskiego, kastylijskiego, leońskiego i asturyjskiego.

prof. dr hab. Krzysztof Bogacki

Uniwersytet Warszawski, Instytut Romanistyki
kbogacki@gmail.com

W poszukiwaniu praprzodków stylistyki: Laurent Chiflet i Jean-Baptiste Morvan de Bellegarde o grzeczności i elegancji w języku

W swej *Histoire de la langue française*, F. Brunot zauważa, że w XVII wieku znacznie osłabła typowa dla XVI wieku aktywność gramatyków sensu stricto, ustępując miejsca działalności „gramatyków z przypadku”, tj. głównie ludzi pióra wyrażających swe opinie na temat tego, co powinno być „normą” i „poprawnym użyciem” współczesnej francuszczyzny, co zaś należałoby odrzucić. W pismach tych bez trudu można odnaleźć problematykę, która zajmować będzie stylistykę XX-wieczną ukształtowaną jako odrębna gałąź na pograniczu językoznawstwa i literaturoznawstwa. Do owych „gramatyków z przypadku” należy zaliczyć m. in. Laurent Chiflet, płodnego autora rozlicznych pism o tematyce religijnej, jezuitę, który zapewne na potrzeby nauczania młodzieży w kolegiach prowadzonych przez swoich konfratrów napisał *Essay d'une parfaite grammaire de la langue française*. Poświęcimy mu część naszego wystąpienia zwracając uwagę na kilkunastostronicowy rozdział poświęcony zagadnieniom składniowym i stylistycznym. Innym pisarzem, którego przywołamy w kontekście poszukiwania praprzodków stylistyki jest Jean-Baptiste Morvan de Bellegarde, moralista, historyk, tłumacz, autor *Réflexions sur l'élégance et la politesse du style* z roku 1695.

dr Beata Brzowska-Zburzyńska

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Instytut Filologii Romańskiej, Zakład Studiów Hispanistycznych
beata.brzowska-zburzynska@poczta.umcs.lublin.pl

Ewolucja semantyczna niektórych rzeczowników temporalnych w językach romańskich i słowiańskich

Rozumienie pojęcia czasu zmieniało się na przestrzeni wieków w europejskim kręgu kulturowym, czego dowodem są słowa, wyrażenia i konstrukcje gramatyczne, które występowały i występują w poszczególnych językach. W tej prezentacji chcielibyśmy zastanowić się nad tym, w jakim stopniu to rozumienie czasu jest wspólne dla języków romańskich i słowiańskich, a w jakim stopniu się różni i z czego to wynika. Poddamy analizie niektóre rzeczowniki zwane *temporalnymi*, zbadamy ich pochodzenie i czynniki kulturowe, które wpłynęły na ich aktualne znaczenie i funkcjonowanie. Przyjmujemy hipotezę, że ogólne pojęcie czasu jest interpretowane w podobny sposób we wszystkich językach, które rozwinęły się na kontynencie europejskim, co wynika z ich przynależności do tej samej *kultury macro*. Różnice, które się pojawiają, wynikają z odmiennych potrzeb, uwarunkowań geograficznych, kulturowych, historycznych, społecznych oraz z odmiennego sposobu widzenia i rozumienia świata, który jest wspólny dla osób mówiących tym samym językiem. Spróbujemy wypunktować te podobieństwa i różnice w oparciu o analizę wyrażen czasowych w językach romańskich i słowiańskich.

dr Anna Buncler

Uniwersytet Warszawski, Wydział Neofilologii Katedra Hungarystyki, Pracownia Języka Fińskiego
a.buncler@uw.edu.pl

O pochodzeniu i definiowaniu wyrazu *eläin* ‘zwierzę’ w języku fińskim

Referat będzie składał się z trzech części. W pierwszej omówione zostanie pochodzenie wyrazu *eläin* ‘zwierzę’ w języku fińskim na tle innych języków ugrofińskich i indoeuropejskich. W drugiej części przenieśliśmy zostaną definicje tego pojęcia w słownikach języka fińskiego z różnych okresów. W trzeciej części definicje słownikowe zostaną skonfrontowane z wynikami ankiet przeprowadzonych wśród studentów, których zadaniem było samodzielne zdefiniowanie

badanego pojęcia.

mgr Marek Dolatowski

Uniwersytet Zielonogórski, Instytut Filologii Germańskiej
dola_r@poczta.onet.pl

***Linguistisches Analysemodell* – próba odniesienia do systemów niegermańskich w ujęciu diachronicznym**

"Linguistisches Analysemodell" Darskiego jest kompletnym instrumentarium analizy systemowej języka opracowanym na przykładzie języka niemieckiego. Według autora model ten powinien być jednak dobry dla dowolnego języka ludzkiego – by to udowodnić, opracował dodatkowo analizę systemu polskiego. Dotychczas wykorzystywano go jednak niemal wyłącznie do systemów germańskich: m.in. do języków gockiego, staro- i średnio-wysoko-niemieckiego oraz do etnolektu hałcnowskiego. Ponadto, większość badań miała charakter synchroniczny.

Referat bazować będzie na wstępnych próbach zastosowania modelu w analizie systemów niegermańskich – łaciny klasycznej oraz języka włoskiego. Porównanie wyników powinno mieć charakter diachroniczny. Skupiono się na systemie morfologicznym, zwłaszcza na czasowniku (części mowy 4, 5, 16) i rzeczowniku (13).

Jednym z problemów w analizie była odpowiednia analiza słowoform łacińskich – podczas gdy słowoformy w łacinie zachowują częściowo praindoeuropejską, trzejelementową budowę, model Darskiego zakłada wyodrębnienie jedynie dwóch elementów: rdzenia i eksponentu. Wykorzystano tu propozycje Kotina wyrażone w odniesieniu do języka praindoeuropejskiego (2013). Słowoformy włoskie w tym względzie okazały się łatwiejsze do analizy, ponieważ dzielą się na najwyżej dwa elementy.

Inną trudnością okazało się odpowiednie przyporządkowanie słowoform w obu językach do odpowiednich części mowy przewidzianych przez Darskiego. Np. specyficzne dla języka łacińskiego, a rzadkie bądź zupełnie obce niemieckiemu, struktury morfosyntaktyczne (jak np. ACI, NCI, ablativus absolutus), czy włoskie zdania okolicznikowe wykorzystujące gerundia, nie były łatwe w analizie.

Porównanie eksponentów rzeczownikowych i czasownikowych w obu badanych językach ma nadać analizie charakter diachroniczny. Rozbudowany system werbalny języka włoskiego spowodował wyraźną przewagę czasownikowych części mowy w tej części analizy.

W referacie zostaną szerzej omówione wyżej wymienione kwestie, zaprezentowane zostaną także liczne przykłady w obu językach.

mgr Dorota Głuszak

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Instytut Filologii Słowiańskiej
dorota.głuszak@poczta.umcs.lublin.pl

Adaptacja zapożyczeń w rosyjskich tekstach Kurantów z lat 1600-1670 (na materiale rzeczowników należących do terminologii morskiej)

Niniejszy referat jest poświęcony procesowi adaptacji rzeczowników zapożyczonych przez język rosyjski w okresie pierwszego siedemdziesięciolecia XVII wieku, tj. w epoce poprzedzającej panowanie Piotra Wielkiego. To właśnie na początku wieku XVIII odnotowujemy niezwykle intensywny napływ leksyki zapożyczonej z licznych języków europejskich. Celem referatu jest analiza zapożyczeń pojawiających się o wiek wcześniej: pozwoli ona prześledzić proces przyswajania jednostek językowych, określić stopień ich adaptacji na poziomie fonetyki i

morfologii. Zostaną zaprezentowane warianty poszczególnych leksemów ilustrujące trudności z ich przyswojeniem przez język-biorcę w początkowych etapach procesu adaptacji. Materiał językowy, stanowiący przedmiot analizy, został wyekscerpowany z rosyjskich Kurantów – zabytków piśmiennictwa zawierających przekłady wiadomości zagranicznych oraz teksty sporządzone w Rosji, stanowiące źródło informacji o sytuacji społeczno-ekonomicznej i politycznej w Europie, przeznaczone dla cara i jego najbliższego otoczenia. Do analizy wykorzystano wydania rękopisów pochodzących z lat 1600-1670 odpowiadające wymogom tekstów do badań lingwistycznych. Przedmiot badań stanowią zapożyczenia należące do słownictwa morskiego – nazwy środków transportu wodnego, nazwy osób, tytuły i stopnie dowódców, wywodzące się z różnych grup językowych. Klasyfikacja materiału z uwzględnieniem pochodzenia poszczególnych jednostek stworzy możliwość określenia „specjalizacji” poszczególnych języków w dostarczaniu wyrazów o określonym znaczeniu. Znajdzie tu miejsce opis wyrazów stosunkowo licznie reprezentowanych w tekstach Kurantów, które nie zostały przyswojone przez język rosyjski i nie weszły do języka epok późniejszych. Analiza wszystkich użyć wyrazów pochodzenia obcego należących do terminologii morskiej pozwoli, jak się wydaje, na stosunkowo wiarygodne określenie drogi ich zapożyczenia – ustnej bądź pisemnej oraz, co naszym zdaniem istotne, na uściślenie czasu przejścia jednostek do języka rosyjskiego. W wielu przypadkach czas zapożyczenia elementu językowego używanego w Kurantach w słownikach etymologicznych określany jest nawet o stulecie później.

dr Anna Grzeszak

Uniwersytet Warszawski, Katedra Hungarystyki
anna.grzeszak@uw.edu.pl

Polska, czeska i węgierska leksykografia w XVI wieku

Celem wystąpienia jest zaprezentowanie, jak rysują się dokonania polskiej leksykografii XVI wieku na tle dokonań czeskiego i węgierskiego słownikarstwa tego okresu. Wszystkie trzy języki łączyła wówczas nie tylko bliskość geograficzna, lecz również zbliżona pozycja wśród języków europejskich. Porównane zostaną liczby wydanych słowników z poszczególnymi językami oraz typy tych słowników, wyodrębnione ze względu na układ haseł, objętość, zakres rejestrowanego słownictwa, charakter języka wyjściowego oraz liczbę języków docelowych. Przy opracowywaniu zestawienia zostały wykorzystane wszelkie możliwe źródła; za podstawowe z nich przyjęto Index Lexicorum Poloniae Piotra Grzegorzycy z 1967 r., Grammars and Dictionaries of the Slavic languages from the Middle Ages up to 1850 Edwarda Stankiewicza z 1984 r. oraz A magyar szótáriródalom bibliográfiája Tamása Magayiego z 2011 r.

dr Anna Iacovou

Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Instytut Rusycystyki
kamyczki@wp.pl

Nomina abstracta w rosyjskiej korespondencji prywatnej z XVII -początku XVIII wieku

Referat zostanie poświęcony omówieniu rzeczowników abstrakcyjnych występujących w rosyjskiej korespondencji prywatnej pochodzącej z okresu XVII i początku XVIII wieku. Materiał do analizy dla potrzeb niniejszego opracowania zaczerpnięty został z akademickiego wydania rękopisów tzw. gramotek sporządzonych w wymienionym wyżej okresie, na które składają się listy, których nadawcami i adresatami są członkowie rodzin, chłopci, przedstawiciele ziemiaństwa, duchowieństwa, środowiska kupieckiego itp.

Będące przedmiotem naszego badania nomina abstracta są szeroko reprezentowane przez

rzeczowniki sufiksalne derywowane od różnych podstaw słotwórczych (rzeczownikowych, przymiotnikowych, czasownikowych) przy pomocy takich formantów, jak chociażby: *-ость*, *-ство* (*-ствe*), *-ие*, *-(e)ние*, *-нье*, *-тие*, *-изна*, *-знь*, *-ина*. Wśród omawianego nazewnictwa abstrakcyjnego z łatwością wyróżnimy zarówno derywaty proste, jak i złożone, czyli będące pochodnymi bądź od jednego wyrazu motywującego, bądź od połączenia co najmniej dwóch z nich, por. np.: *бедство*, *бытие*, *верность* i *благочиние*, *благородие*. W nawiązaniu do analizy słotwórczej zwrócimy uwagę na występujące zjawisko synonimii słotwórczej, np. *бедность-бедство*, z uwzględnieniem przypadków tworzenia derywatów od różnoaspektowych form czasownikowych przy zachowaniu tożsamego znaczenia wyrazu motywowanego, por.: *ведение-ведение*, *воздание-воздаяние*. Ponadto w artykule zostaną podane znaczenia każdego z omówionych derywatów wraz z ilustracją użycia w kontekście wybranych z nich oraz podjęta zostanie próba ustalenia czy znaczenie danego derywatu uległo zmianie na przestrzeni kolejnych stuleci rozwoju ruszczyzny. W tego typu przypadkach odwołamy się do współczesnego stanu języka rosyjskiego.

Materiał przeanalizowany w niniejszym referacie potwierdza szerokie zastosowanie abstrakcyjnych rzeczowników sufiksalnych, uznawanych powszechnie za wyrazy staro-cerkiewno-słowiańskiej proveniencji, w tekstach użytku codziennego.

dr Edyta Jablonka

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Instytut Filologii Romańskiej, Zakład Studiów Portugalistycznych
ejablonka@wp.pl

Wpływ galicyzmów na formowanie się leksyki portugalskiej na przestrzeni wieków

Głównym celem niniejszego studium jest przedstawienie wpływu języka francuskiego na kształtowanie się leksyki języka portugalskiego. Należy podkreślić, że w historii języka portugalskiego galicyzmy zajmują szczególną pozycję już od średniowiecza. Aż do lat 50 XX wieku ich obecność jest znacząca zarówno w odmianie europejskiej, jak i brazylijskiej. W XVIII i XIX wieku wywołuje to nawet dość gwałtowny sprzeciw i tzw. „wojnę przeciwko galicyzmom” (cf. F. de São Luís, L. de Sequeira Oliva). Znany pisarz Eça de Queirós również krytykuje to zjawisko, aczkolwiek sam jest odpowiedzialny za wprowadzenie do języka portugalskiego licznych zapożyczeń z j. francuskiego, pojawiających się często w jego powieściach. Przykładowo, w powieści „Ród Maiów” używa galicyzmów takich, jak *boudoir*, *robe-de-chambre*, *cache-nez*, *trottoir*, *gourmet*, *rendez-vous* i wielu innych (Teixeira 2009). Większość form została zaadoptowana do zasad pisowni portugalskiej, aczkolwiek zauważa się też takie, gdzie wpływ j. francuskiego jest wciąż widoczny (np. *puré*) lub funkcjonują dwa zapisy graficzne (np. *soutien* i *sutiã*). Współcześnie zauważa się dużo mniejszą ilość zapożyczeń z języka francuskiego, gdyż zdecydowanie chętniej j. portugalski, tak jak inne języki, korzysta z zasobów j. angielskiego. Mimo tego, w dziedzinach takich jak moda i kulinaria, wpływ j. francuskiego jest wciąż widoczny (np. słowo *cuissardes* określające rodzaj butów czy też *ganache*, czyli rodzaj kremu).

dr hab. Mariola Jakubowicz

Instytut Sławistyki PAN
mjakub7@interia.pl

Rekonstrukcja języka prasłowiańskiego

Jednym ze sposobów podejścia do języków w perspektywie diachronicznej są próby rekonstrukcji dawnych stadiów danego języka czy to w zakresie jego leksyki, czy też w zakresie fonetyki, morfologii i słowotwórstwa. W odniesieniu do języków słowiańskich już od dłuższego czasu podejmowane są próby odtworzenia pierwotnego zrębu leksykalnego wspólnego języka Słowian funkcjonującego w przybliżeniu do VIII wieku n.e. i umownie nazywanego prasłowiańskim. O ile badania nad samymi formami rekonstruowanych leksemów są już znacznie zaawansowane, to badania nad semantyką tychże leksemów pozostają daleko w tyle. W referacie zostanie przedstawiony dotychczasowy stan badań nad rekonstrukcją języka prasłowiańskiego oraz metodologia rekonstrukcji leksyki. Omówione zostaną najczęstsze trudności, z którymi zmagają się badacze odtwarzający wspólny zrąb słownictwa słowiańskiego sprzed podziału na języki narodowe. Szczególna uwaga zostanie poświęcona rekonstrukcji znaczeń leksemów prasłowiańskich. Z uwagi na spodziewany ogólnojęzykowy charakter konferencji omówiona zostanie także specyfika badań slawistycznych w zakresie rekonstrukcji w porównaniu z innymi językami i prajęzykami.

dr hab., prof. IS PAN Lucyna Agnieszka Jankowiak

Instytut Sławistyki PAN
l.a.jankowiak@wp.pl

Osobliwości leksykalne w słowniku Bartłomieja z Bydgoszczy z 1544 roku

Rękopiśmienny (łacińsko-polski) słownik Bartłomieja z Bydgoszczy z 1544 należy do jednego z najobszerniejszych zbiorów polskiego słownictwa z pierwszej połowy XVI w. Gromadzi leksykę z różnych dziedzin, także ówczesną terminologię. Co istotne (i będzie przedmiotem referatu), gromadzi również leksykę polską nieznaną innym słownikom czy tekstom tego okresu. Osobliwe słownictwo omówione zostanie m.in. pod kątem znaczeniowym.

dr hab. Teresa Jaroszewska

Uniwersytet Łódzki, Instytut Romanistyki
teresa-j@wp.pl

Wymowa ludowa w historii języka francuskiego. Zarys problematyki

Zainteresowania historyków języka francuskiego tradycyjnie koncentrowały się na historii języka standardowego, która, zwłaszcza w wiekach późniejszych, jest doskonale udokumentowana. W przeciwieństwie do formy skodyfikowanej, historia odmiany ludowej francuszczyzny jest o wiele mniej znana, mimo obecnego wzrostu zainteresowania społecznym zróżnicowaniem języka. Jej rekonstrukcja historyczna jest też znacznie trudniejsza, głównie z powodu ubóstwa wiarygodnych źródeł.

W języku ludowym dominował zawsze przekaz ustny. Autentyczne teksty pisane, których autorzy wywodzili się z warstw ludowych, stały się nieco częstsze dopiero wraz z upowszechnieniem szkolnictwa podstawowego (koniec XIX w.). Najstarsze nagrania francuskiej wymowy ludowej pochodzą z 1912 i 1913 roku. Historyk języka, badający wymowę ludową ostatnich wieków, jest więc w dużej mierze skazany na korzystanie ze źródeł pośrednich, w których interferencja języka skodyfikowanego i socjolingwistyczne stereotypy mogły zniekształcić obraz ludowej francuszczyzny. Ich autorzy najczęściej od dziecka mieli silnie przyswojoną normę poprawnościową i zasady ortografii, a te ostatnie opracowano jedynie do zapisu języka standardowego.

Choć w tych warunkach rekonstrukcja francuskiej wymowy ludowej ostatnich wieków

może być tylko częściowa, jest ona warta uwagi. Uważny obserwator odkryje w niej pewną stałość typowych tendencji i cech fonematycznych. Badacz diachronii zauważy ich duże podobieństwo do procesów, które od średniowiecza wpływały na ewolucję wymowy, a które zatrzymała XVII-wieczna kodyfikacja języka francuskiego. W okresie kształtowania się języka właśnie wymowa ludowa była źródłem wielu innowacji. Ten paralelizm między odległymi procesami fonetycznymi a typowymi tendencjami w dużo późniejszej, także współczesnej wymowie niestandardowej chcemy wykazać w naszym referacie.

dr Marek Kaszewski

Akademia Pomorska w Słupsku
kaszewski@o2.pl

Eksplicitne i implicytne wykładniki potoczności w dawnych słownikach polsko-francuskich

Przedmiotem wystąpienia jest problem określania granic zjawisk językowych dotyczących sfery potoczności. Chodzi zarówno o praktyczną możliwość ekscerpcji leksyki reprezentującej ten poziom słownictwa, wskazanie trudności w jej opisie lingwistycznym z perspektywy diachronicznej, ale i możliwości rozstrzygnięć, których w tym zakresie dostarcza materiał słownikowy dykjonarzy polsko-francuskich (francusko-polskich) XVII i XVIII wieku.

dr hab. Jolanta Klimek-Grądzka

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Nauk Humanistycznych, Instytut Filologii Polskiej
jolanta.klimek@gmail.com

Patent w dawnej Polsce - wokół terminu

Przedmiotem mojego referatu będzie patent jako gatunek piśmiennictwa urzędowego w Polsce XVI-XIX w. W kontekście definicji słownikowych:

SXVII – patent ‘dokument rządowy uprawniający do czego; nakaz’;

SL – patent z franc. ‘list otwarty, dyploma’;

SWIL – patent (z fran.) 1) ‘list otwarty, dyploma’, ob. *Nominacja*. 2) ‘pozwolenie zwierzchności do prowadzenia procedury lub przywilej na wynalazek, z którego pewien czas temuż wynalazcy wyłącznie korzyści ciągnąć wolno, jako nagroda za pomysł’

zostaną poddane analizie teksty zawierające przedmiotowy leksem w tytule, np. *Patent y Zakaz Dla Na Wesolach y Biesiadach Po Wioskach Zwyczajnego Barzo Niebezpiecznego Strzelania Koło Dachow Słomianych* (po 1742), *Krolewsko-Pruski Patent, Ktorem zakaz przeciw Wnoszeniu y bieraniu wsselkiew cudzey, niesłuszney y często wywołaney Monety Ziemskiej y Postronney a osobliwie Pacow y Połpacow na Xięstwie Śląsku y Grabstwie Kłocku, Wznawia y zaostrza się* (po 1746), *Patent na wywołanie nowych mmniey [!] ważnych Pieniędzy Złotyeh* (1748), *Patent In Betreff der hierländigen Privat-Brücken- und Weg-Mauten* (1777), [*Patent (tyczący się poddanych)*] (1796), *Patent do Mieszkańców Wielkiego Xięstwa Poznańskiego* (1815).

Celem opracowania jest m.in. ustalenie znaczenia terminu *patent* (w powiązaniu z jego synonimami tekstowymi: *list, uniwersał, zaświadczenie* itd.), a także cech gatunkowych tak nazywanych tekstów (struktura, nadawca, odbiorca, rama tekstowa).

dr Paweł Kornatowski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Neofilologii, Instytut
Językoznawstwa, Zakład Filologii Ugrofińskiej
pawkorn@amu.edu.pl

Czasowniki nierozdzielnie złożone w języku węgierskim

Zjawisko występowania w języku czasowników nierozdzielnie złożonych znane jest przede wszystkim z języka niemieckiego (*untrennbar zusammengesetzte Verben*). Funkcjonują one w wyraźnej opozycji do czasowników rozdzielnie złożonych (*trennbar zusammengesetzte Verben*), których cechą charakterystyczną jest, iż w pewnych określonych kontekstach syntaktycznych pierwszy człon, tj. przedrostek czasownikowy, oddziela się od drugiego członu, tj. tematu czasownikowego, zajmując wymaganą przez składnię pozycję w zdaniu. Czasownikom nierozdzielnie złożonym nie towarzyszy podobne zjawisko.

Język węgierski również operuje licznymi przedrostkami czasownikowymi (*igekötők*), z których wszystkie są teoretycznie oddzielalne od tematów w określonych warunkach syntaktycznych, np. w zdaniach przeczących (por. *Be/beszélte nekem, hogy...* ‘W|mówił mi, że...’ vs. *Nem beszélte be nekem, hogy...* ‘Nie w|mówił mi, że...’). Istnieje mimo to niewielka liczba węgierskich czasowników, które są zaopatrzone w przedrostki nieoddzielalne od tematów (*áligekötők, látszólagos igekötők*) (por. *Belfolyásolta a döntését* ‘W|płynął na jego decyzję’ vs. *Nem belfolyásolta a döntését* ‘Nie w|płynął na jego decyzję’), choć gramatyki węgierskie wspominają o tym zjawisku nader rzadko. O ile jednak w języku niemieckim, ujmując rzecz w sposób możliwie najbardziej uproszczony, czasowniki nierozdzielnie złożone można wyróżnić w oparciu o enumerację przedrostków, w które są zaopatrzone, o tyle w języku węgierskim takiego wyliczenia dokonać nie można.

Nieoddzielalność przedrostków od tematów czasownikowych w języku węgierskim wydaje się wynikać przede wszystkim ze specyficznej etymologii czasowników złożonych. Co więcej, w niektórych przypadkach klasyfikowanie czasowników jako złożone jest etymologicznie nieuzasadnione. Referat ma na celu przybliżenie tego zagadnienia i zaprezentowanie rezultatów badań autora w tym zakresie.

mgr Łukasz Krzyszczuk

Uniwersytet Wrocławski, Wydział Filologiczny, Instytut Studiów Klasycznych,
Śródziemnomorskich i Orientalnych
lukasz.krzyszczuk@uwr.edu.pl

Jak powstała Wulgata? Wpływ przekładu Starego Testamentu Akwili z Synopy (II w. n.e.) na wybory translatorskie św. Hieronima

Przekład Akwili z Synopy (II w. n.e.) to jeden z czterech przekładów greckich Starego Testamentu, który znalazł się w słynnych *Heksaplach* – zredagowanego przez Orygenesza w sześciu kolumnach Starego Testamentu. Tłumaczenie to charakteryzowało się niemal niewolniczym w stosunku do hebrajskiego oryginału literalizmem. Kiedy myślimy o Wulgacie św. Hieronima, to często wyobrażamy sobie, że dobrze władający biblijną hebrajszczyzną betlejemski mnich tłumaczył Stary Testament z przedmasoreckich manuskryptów z oryginalnych języków – aramejskiego i hebrajskiego. Okazuje się jednak, że Hieronim ze Strydonu bardzo często powołuje się w swojej pracy translatorskiej nad Pismem Świętym właśnie na greckie przekłady heksaplarne, które kazał dla siebie przepisać, kiedy był w bibliotece w Cezarei, a później zabrał je ze sobą do Betlejem. Nie może nas to dziwić, skoro w czasach Ojca Wulgaty

przekłady heksaplarne cieszyły się wielką popularnością. Dzięki licznym uwagom o charakterze filologicznym, które znajdujemy w komentarzach do ksiąg biblijnych Strydończyka, wiemy, że trudne decyzje translatorskie św. Hieronima bardzo często są ślepym kopiowaniem przekładu Akwili. Taka praktyka może dziwić, skoro w swoich listach Strydończyk ostro krytykuje ten grecki przekład. Dlaczego więc sięga do niego, kiedy tekst hebrajski jest zawiły i bezwiednie kopiuje decyzję translatorską Akwili? Hieronim odchodzi nawet często od uświęconego tradycją kościelną tłumaczenia Septuaginty na rzecz wersji Akwili. W referacie, na wybranych przykładach ze Starego Testamentu, zostanie wyjaśniona metodologia przekładu Wulgaty oraz zostanie ukazane jaki wpływ wywarła na św. Hieronima niezachowana do naszych czasów praca Akwili z Synopy.

mgr Dawid Lipiński

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Katedra Filologii Klasycznej
dawid.t.lipinski@gmail.com

Koncepcja nowoczesnego słownika języka historycznego

Klasyczny słownik języka historycznego, np. łaciny, na ogół przyjmuje charakter słownika dwujęzycznego. Doskonałym przykładem są słowniki łacińsko-polskie pod red. Plezi czy Korpantego. W skrócie, ich istota sprowadza się do podania ekwiwalentów w języku narodowym dla łacińskich słów. W praktyce jest to niezwykle użyteczne narzędzie dla osób tłumaczących teksty historyczne, jednak mają one nikłą wartość dla badań językoznawczych (a w szczególności leksykograficznych), a powinny również dla kulturoznawczych, literaturoznawczych itp. W rzeczywistości należałoby je traktować analogicznie do słowników wyrazów bliskoznacznych czy synonimów. Właściwa idea słownika języka historycznego powinna natomiast zasadzać się na idei słownika języka ogólnego, który po przyjęciu precyzyjnej metodologii leksykograficznej i współczesnych rozwiązań humanistyki cyfrowej, może stać się nie tylko użytecznym narzędziem, ale także ważnym projektem badawczym.

W swoim referacie spróbuję nakreślić koncepcję takiego słownika. W pierwszej kolejności przeanalizuję klasyczne pozycje leksykograficzne, skupiając się na pokazaniu ich wad w zestawieniu ze słownikami ogólnymi. Następnie przedstawię założenia współczesnej myśli leksykografii komputerowej, by na końcu zaprezentować kształt docelowego słownika języka historycznego. W referacie spróbuję również określić, co powinno być kluczowe dla hipotetycznego hasła słownikowego, biorąc pod uwagę fakt, że w środowisku cyfrowym hasło takie mogłoby rozrastać się w nieskończoność.

Referat będzie stanowił zaproszenie do włączenia się w dyskusję nad kształtem i formą nowoczesnego słownika języka historycznego.

mgr Liubou Padporynava

Białoruski Uniwersytet Państwowy, Wydział Filologiczny, Katedra Językoznawstwa Teoretycznego i Słowiańskiego
darmucha@gmail.com

Zmiany semantyczne wybranych morfemów rdzeniowych a spowodowane nimi zmiany mechanizmów motywacji zachodniosłowiańskich fitonimów dialektalnych

Dialektalne nazwy roślin w językach europejskich stanowią przykład słownictwa ginącego. Jedną z przyczyn wewnątrzjęzycznych tego zjawiska jest ciągle przekształcanie się semantyki słowa. Proces ten może być przedstawiony jako proces stopniowego zacierania się

emocjonalnych i wartościujących wyobrażeń związanych ze słowem na rzecz węższego, bardziej technicznego jej postrzegania. W wyniku semantyka słowa dzisiaj jest bardzo wąskim minimum sensorym, a poprzednie konotacje związane ze słowem, będąc „wypchnięte” na peryferia, ujawniają się w przenośniach, porównaniach i frazeologii. Powoduje to m.in. zwiększenie się tzw. ciemnych, niejasnych nazw roślin, których motywacja jest teraz trudna w odczytywaniu, a więc grozi takim nazwom zapomnienie.

Wydaje się jednak, że język nie jest wobec tych procesów bezradny. Jednym ze sposobów utrwalenia nazw roślin jest zmiana modelu motywacyjnego: w warunkach, kiedy część semantyki rdzenia ulega zapomnieniu, naturalne jest przywiązywanie właściwości roślin do semantyki aktualnej.

Na przykład, zachodniosłowiańskie nazwy roślin o rdzeniu **koń-* dzisiaj motywuje związek roślin z koniem jako roślin pastewnych albo roślin leczniczych czy szkodliwych dla konia itd. Odczytanie takiej motywacji w większości przypadków nie stanowi problemu, a więc zapewnia nazwom obecność w świadomości nosicieli języka. Nazwy tego typu są oparte przeważnie na modelu metonimii. Głębsza analiza semantyki rdzenia **koń-* (prowadzona głównie na materiale frazeologicznym) jednak wskazuje, że jeszcze jedną ważną cechą przypisywaną koniowi jest duży rozmiar.

Wśród roślin, których nazwy zawierają rdzeń **koń-*, znacząca ich część nazywa rośliny wysokie (od 60 cm do 3 m) albo mające duże owoce czy kwiaty. Modelem powstania nazw, który odpowiada takiej motywacji, jest metafora.

Biorąc pod uwagę, że motywacja fioletowców znaczącym rozmiarem jest starsza i zatarta, a motywacja zjadaniem roślin i ich oddziaływaniem na koni jest świeższa i bardziej aktualna, można wnioskować, że zacieraniu się semantyki rdzenia towarzyszy proces metonimizacji pierwotnie metaforycznych nazw.

dr Szymon Pawlas

Uniwersytet Warszawski, Wydział Neofilologii, Katedra Hungarystyki
szymon.pawlas@uw.edu.pl

Historia zapisu języka komiackiego

Prezentacja dotyczy historii zapisu języka komiackiego należącego do permskiej gałęzi języków ugrofińskich. Język ten dysponuje stosunkowo długą historią piśmiennictwa: już w XIV wieku św. Stefan Permski opracował dla jego zapisu osobny alfabet, zwany od pierwszych liter "abur". W kolejnych stuleciach pismo to stopniowo było wypierane przez cyrylicę, na podstawie której w latach 20. XX wieku nauczyciel Wasylj Mołodcow opracował, modyfikując niektóre litery, alfabet dobrze odpowiadający fonologii języka komiackiego. W latach 30. pismo to zostało na kilka lat zastąpione podobnie zmodyfikowanym pismem opartym na łacinie. Obecna grafia języka komiackiego oparta jest na cyrylicy i używa tylko dwóch dodatkowych znaków, większy użytek czyniąc z dwuznaków.

lic. Alicja Piotrowska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Neofilologii, Katedra Skandynawistyki
ala_piotrowska@o2.pl

Przynależność niezbywalna w języku szwedzkim i duńskim w ujęciu diachronicznym

Jednym z podstawowych wyróżników przynależności jest podział na przynależność

zbywalną i niezbywalną (ang. *alienable vs. inalienable possession*). Przynależność niezbywalna określa elementy, które definiuje się jako zależne od innych elementów. Przedmioty niezbywalne to zatem takie, które nie mogą być naturalnie oddzielone od posesora. Do domen pojęciowych często określanych jako niezbywalne należą: konstrukcje wyrażające relacje pokrewieństwa, części ciała, części przedmiotów (tzw. relacja część-całość), pojęcia przestrzenne, stany fizyczne i mentalne oraz nominalizacje, w których element posiadany jest rzeczownikiem odczasownikowym (Heine 1997:11). Pojmowanie elementu czy relacji jako niezbywalnej może być jednak uwarunkowane kulturowo i dlatego kategorie te różnią się w różnych językach. Przynależność niezbywalna może być wyrażana na różne sposoby. Podczas gdy w niektórych językach używa się obligatoryjnie form dzierżawczych przy wyrażaniu posesywności niezbywalnej, jak w języku angielskim (I broke *my* leg.), tak w innych językach konieczne jest użycie rodzajnika określonego, jak w językach skandynawskich (szw. Jag bröt *benet*. – Złamałem/am nogę-DEF).

Moje badanie dotyczące rozwoju oraz zmian w wyrażaniu posesywności niezbywalnej w językach skandynawskich oparte jest na korpusie tekstów starszwedzkich i staroduńskich z okresu 1300-1450, o objętości ok. 100 000 znaków, dostępnym w wersji zdigitalizowanej. Wybór badanego okresu uzasadniony jest faktem, że był to czas największych zmian językowych, a wschodnio-skandynawskie języki szwedzki i duński tworzyły wówczas dialektalne continuum. W językach tych kształtuje się w tym czasie rodzajnik określony, stopniowo wkraczając w konteksty zarezerwowane pierwotnie dla innych form, w tym zaimków dzierżawczych.

W moim wystąpieniu przedstawię zatem historyczne spojrzenie na rozwój posesywności niezbywalnej, czyli wariację między użyciem form dzierżawczych, konstrukcji celownikowych oraz rodzajnika określonego. Ponadto zwrócę uwagę na konteksty, które mogły mieć wpływ na wybór między tymi dwiema strategiami, między innymi poprzez ukazanie, które kategorie niezbywalności najwcześniej oznaczane były za pomocą rodzajnika określonego.

Badanie zostało przeprowadzone w ramach projektu badawczego „Systemy rodzajnikowe w językach skandynawskich w ujęciu diachronicznym” finansowanym przez NCN.

dr Małgorzata Posturzyńska-Bosko

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Instytut Filologii Romańskiej, Zakład Językoznawstwa Romańskiego
margot.bosko@wp.pl

Dystrybucja zaimka zwrotnego *se/soy* w języku średniofrancuskim na przykładzie dzieł Christine de Pizan

W schyłkowej fazie języka średniofrancuskiego, na początku XV wieku, zaimek zwrotny *se/soy* często był substytuowany zaimkiem osobowym. Celem artykułu jest zdefiniowanie, usystematyzowanie i analiza kontekstów językowych, zarówno uwarunkowań gramatycznych, jak i dotyczących spójności tekstu, warunkujących lub sprzyjających alternacji form atonicznych i akcentowanych zaimka zwrotnego, możliwości jego substytucji przez zaimek osobowy, na podstawie tekstów prozą Christine de Pizan. Z analizy wynika, że struktury z zaimkiem zwrotnym wykazują dość regularne paradygmaty użycia, bliskie współczesnemu językowi francuskiego, przy jednoczesnym funkcjonowaniu konstrukcji właściwych językowi starofrancuskiemu.

dr Beata Raszewska-Żurek

Instytut Slawistyki PAN
beataraszewska@interia.pl

Dawne nazwy zbiorowości ludzkich z rdzeniem społ- i związane z nimi wartościowanie w polszczyźnie

Referat poświęcony jest leksemom z rdzeniem *społ-* – *społeczeństwo, społeczność, wspólnota* (wraz z derywatami), nazywającym zbiorowość ludzką, ich znaczeniom i użyciom w języku polskim od czasów najdawniejszych do współczesności. Należą one do nieopracowanej dotychczas w aspekcie diachronicznym leksyki pola pojęciowego LUDZKA ZBIOROWOŚĆ i mają istotne znaczenie dla pełnego rozumienia organizacji społecznej Polaków w różnych okresach, dla funkcjonowania pojęć społeczno-politycznych w świadomości Polaków i ich miejsca w systemie wartości. Polska leksyka należąca do tego pola obejmuje nazwy zbiorowe o różnych zakresach i charakterze. W referacie zanalizowane zostaną tekstowe użycia najstarszych leksemów z rdzeniem *społ-*, szczególnej uwadze poddane zostaną konteksty pokazujące konotacje wartościujące wyrazów i ich związek z nazwami wartości w historii polszczyzny. Bazę materiałową stanowią kartoteki odpowiednich słowników języka polskiego.

dr Mikołaj Rychło

Uniwersytet Gdański, Wydział Filologiczny, Instytut Anglistyki i Amerykanistyki
mrychlo@wp.pl

Propozycja wyróżnienia nowego typu archaizmu w kontekście badań nad polsko-angielskimi wyrazami pokrewnymi

W językoznawstwie historyczno-porównawczym, wyrazy pokrewne analizowane są przede wszystkim pod kątem rekonstrukcji wspólnego przodka. Dla osiągnięcia tego celu, pierwszeństwo mają języki najstarsze z zachowanych (w wypadku rodziny indoeuropejskiej głównie hetycki, sanskryt, greka). Słowniki etymologiczne języka polskiego w pierwszej kolejności porównują polskie słowo z wyrazami pokrewnymi w innych językach słowiańskich, następnie w bałtyckich, a w dalszej kolejności zestawiają je z przedstawicielami pozostałych podrodzin w celu dotarcia do źródłosłowu, rzadko uwzględniając język angielski, a czasami pomijając jakiegokolwiek pokrewne wyrazy germańskie.

Z badań, których wycinek przedstawiony jest w bieżącym referacie, wyłania się propozycja nowego kierunku, który koncentrowałby się na porównaniu wyrazów i morfemów pokrewnych w innych celach. Pierwszym z nich jest wskazanie we współczesnych językach (na przykładzie polszczyzny i angielszczyzny) wspólnych elementów rdzennych wywodzących się z czasów wspólnego językowego przodka. Drugim celem jest wyjaśnienie różnic pomiędzy zgromadzonymi relikdami na poszczególnych poziomach opisu języka: zwłaszcza fonologicznym, morfologicznym i semantycznym.

Chcąc odnaleźć ślady wspólnego pochodzenia w takich językach jak polski i angielski, często można się zetknąć z sytuacją, gdy pary zgodne pod względem semantycznym nie mają wspólnego źródłosłowu. Przykładem może być pol. *żyto* oraz ang. *rye*. Nawet w obrębie podstawowego słownictwa dochodzi czasem do wyparcia pierwotnego określenia przez inne, w tym przypadku przez derywat *żyto* utworzony od czasownika *żyć* a następnie zleksykalizowany. Pierwotna nazwa *'żyta'*, czyli *reż*, nie zniknęła jednak zupełnie z języka polskiego, lecz zachowała ślad w derywacie *rżysko*, spełniwszy w nim funkcję motywuującą, podobnie jak *kartofel* w *kartoflisku*, czy *ogień* w *ognisku*. Niekiedy jednak, samodzielnie występujący wyraz motywuujący zachowany jest jedynie w wyrazie pokrewnym w innym języku, np. ang. *tooth* wobec pol. *dziaśło*. Rdzeń w tym zleksykalizowanym wyrazie pochodnym jest w polszczyźnie jedynym rodzimym śladem praindoeuropejskiego apelatywu *'zab'*.

Można zatem stwierdzić, że rdzenie zachowane w wyrazach pochodnych *rżysko* oraz *dziaśło* są pewnego rodzaju archaizmami; archaizmami, które nie mieszczą się w przyjmowanych

dotąd klasyfikacjach archaizmów. Referat pokazuje, że jest wiele innych przykładów tego typu archaizmów, które można by nazwać archaizmami rdzennymi.

mgr Anna Sawa

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Instytut Filologii Polskiej, Zakład Historii Języka Polskiego i Dialektologii
annasawa@poczta.onet.pl

Typograficzna strukturalizacja tekstu w modlitewniku wydanym w Lublinie w XVII wieku

Struktura tekstów reprezentujących różne gatunki wypowiedzi była przedmiotem zainteresowania wielu językoznawców. W większości opracowań koncentrowano się na jej językowych wyznacznikach, zauważając jednak, że wyraża się ona również w jego warstwie prozodycznej lub graficznej. W wystąpieniu zostaną zaprezentowane wyniki analiz dotyczących korelacji pomiędzy lingwistycznymi wykładnikami struktury tekstu a jego ukształtowaniem typograficznym.

Podstawą materiałową referatu będzie jeden z modlitewników wydanych w Lublinie w XVII wieku. Analiza tekstologiczna zostanie połączona z charakterystyką strony graficznej starodruku (rodzajów pisma drukowanego użytego do składu, wykorzystania wielkich i małych liter, układu tekstu na stronie, lokalizacji ozdóbek itp.). W badaniach wykorzystam ustalenia bibliologów na temat sposobów kształtowania tekstu na stronie i zasobu typograficznego lubelskiej drukarni, jednak nadrzędny status będzie miało instrumentarium badawcze językoznawstwa, przede wszystkim tekstologii lingwistycznej.

dr hab. prof. UAM Dominika Skrzypek

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Neofilologii, Katedra Skandynawistyki
dosk@amu.edu.pl

Rzeczowniki bezrodzajnikowe w językach skandynawskich w ujęciu diachronicznym

W językach rodzajnikowych użycie rzeczowników bez rodzajnika jest dopuszczone tylko w nielicznych kontekstach. I tak współczesne języki skandynawskie kontynentalne (szwedzki, duński, norweski), w których wykształciły się zarówno rodzajnik określony jak i nieokreślony dopuszczają użycie form bezrodzajnikowych tylko w nielicznych kontekstach, np. w pozycji orzecznika (1) i niektórych dopełnień (2) (wszystkie przykłady z języka szwedzkiego):

1. Jan är läkare. (= Jan jest lekarzem)
2. Jan spelar piano. (Jan gra na pianinie)

Opuszczenie rodzajnika w innych kontekstach przy rzeczownikach policzalnych (3) zmienia ich klasyfikację na niepoliczalną (4):

3. Jan köper ett hus/huset. (= Jan kupuje (jakiś) dom/(ten) dom))
4. Jan köper hus. (= Jan szuka domu do kupienia)

Zakres użycia form bezrodzajnikowych jest różny w nawet blisko spokrewnionych językach rodzajnikowych (por. Kabatek & Wall 2013) i był przedmiotem licznych badań synchronicznych, jest jednak pomijany w badaniach diachronicznych. W ujęciu gramatykalizacji można go podzielić na dwie odrębne kategorie: użycia, w których nie zgramatykalizowało się jeszcze użycie rodzajnika (określonego lub nieokreślonego) lub w którym zleksykalizowała się forma bezrodzajnikowa nie dopuszczając do pełnej gramatykalizacji rodzajnika (por. Berezowski

2009) oraz użycia, w których forma bezrodzajnikowa uległa wtórnej gramatykalizacji po tym jak rozwinął się rodzajnik określony/nieokreślony.

Celem niniejszej prezentacji jest zilustrowanie ewolucji użycia form bezrodzajnikowych w językach skandynawskich w okresie 1200-1550 (w latach tych gramatykalizacji ulegają rodzajniki), w oparciu o korpus tekstów o łącznej objętości ok. 100000 wyrazów. Istotne będzie też wskazanie kontekstów, w których współczesne użycie form bezrodzajnikowych jest wynikiem niepełnej gramatykalizacji rodzajnika, a także zaproponowanie modelu wtórnej gramatykalizacji form bezrodzajnikowych.

dr Piotr Sorbet

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Instytut Filologii Romańskiej, Zakład Studiów Hispanistycznych
lepierre@o2.pl

Wpływ łacińskiego wykładnika inchoatywności na morfologię języków romańskich

Celem niniejszego studium jest prezentacja łacińskiego infiksu *-sk-* oraz jego wpływu na rozwój morfologii wybranych języków romańskich. Ponieważ zagadnienie to obejmuje szereg skomplikowanych zjawisk fonetycznych, morfologicznych oraz etymologicznych, uwaga w niniejszym wystąpieniu będzie skupiona wyłącznie na niektórych aspektach ww. problemu.

dr hab., prof. UMCS Petar Sotirov

sotirov@wp.pl
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Instytut Filologii Słowiańskiej, Zakład Językoznawstwa Słowiańskiego

Balkany jako teren odwiecznych kontaktów językowych

Obiektem rozważań jest sytuacja językowa Półwyspu Bałkańskiego w perspektywie historycznej. Omówiono istotne zjawiska językowe, które zaistniały na Bałkanach w różnych okresach w wyniku kontaktów międzyjęzykowych, a studia nad nimi przyczyniły się do rozwoju myśli lingwistycznej. W związku z tym skomentowano pojęcie bałkańskiej ligi językowej, grecką sytuację dyglosyjną oraz powstawanie nowych standardów językowych w najnowszej historii Bałkanów.

dr Kamil Stachowski

Uniwersytet Jagielloński, Wydział Filologiczny, Instytut Językoznawstwa
kamil.stachowski@gmail.com

Prawo Piotrowskiego-Altmana. Przykład metody kwantytatywnej w językoznawstwie historycznym

Tzw. prawo Piotrowskiego-Altmana to funkcja opisująca przyrost cechy w języku względem czasu, np. liczby zapożyczeń z jakiegoś innego języka, innowacyjnej formy gramatycznej wypierającej starą, częstotliwości użycia pewnego wyrazu, itp. Referat przedstawia po krótku historię wyprowadzania tego prawa wraz z podstawą emipryczną, jego przydatność przy opisie diachronicznym, a także możliwe zastosowanie przy ocenie wiarygodności zebranych

danych. Prawo Piotrowskiego-Altmana jest przykładem tego, co można by nazwać poważnym podejściem do metody kwantytatywnej w językoznawstwie historycznym.

dr hab. Ewa Stala

Uniwersytet Jagielloński, Instytut Filologii Romańskiej
ewa.stala@uj.edu.pl

Diarjusz Peregrynacji włoskiej, hiszpańskiej i portugalskiej (1595): hiszpańska obecność w Polsce i w polszczyźnie

Wydany w Krakowie, w 1925 roku *Diarjusz (...)* jest zapisem podróży anonimowego Polaka z końca XVI wieku po Europie Południowej. Ponieważ znaczną część stanowi opis podróży po Hiszpanii, w dziele pojawiają się i wyrazy obce dotyczące obyczajów hiszpańskich, i hispanizmy o różnym stopniu adaptacji w języku polskim. Celem referatu jest przedstawienie samego dzieła, ale, przede wszystkim, ok. 30 zapożyczeń z j. hiszpańskiego w nim udokumentowanych. Badana jest ich różnorodność (toponimy, antroponimy, nazwy pospolite), ich status w tekście, obecność w słowniczku (a tym samym świadomość językowa autora) i innych dziełach leksykograficznych, stopień adaptacji w j. polskim, etymologia, znaczenie, etc. Wreszcie, jest to zaproszenie do szerszego projektu, jakim byłoby zgromadzenie i opis obecności wyrazów hiszpańskich w polszczyźnie na przestrzeni wieków.

mgr Sandra Strugała

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Romańskiej
san.strugała@gmail.com

Język medycyny ludowej w średniowiecznych Włoszech na podstawie weneckich wersji „Skarbca ubogich”- analiza

Volgarizzamento to termin ściśle związany z włoskimi językami ludowymi tzw. *volgari*, które wyodrębniły się na Półwyspie Apenińskim z łaciny mówionej. Włoskie *volgari* były głównym nośnikiem średniowiecznej literatury, postrzegane jako odrębne i samodzielne języki, nadające się idealnie do przekazu pisemnego. Ich stopniowy rozwój pozwolił na wypracowanie języka literackiego, dzięki któremu stało się możliwe korzystanie z dorobku innych kultur.

Volgarizzamenti czyli włoskie tłumaczenia tekstów łacińskich popularnych w średniowieczu na języki ludowe, tworzyły złożoną sieć powiązań. W ówczesnych czasach nie było różnicy między tekstem oryginalnym a przekładem, a tłumaczenie było procesem bardzo swobodnym. Autorzy często zestawiali ze sobą fragmenty tłumaczeń własnych wraz z tymi oryginalnymi i z ustępami zaczerpniętymi z innych dzieł, tworząc tym samym nową, oryginalną całość, stanowiącą kompilację motywów pochodzących z różnych źródeł.

Do takich tłumaczeń należy *Skarbiec ubogich (Thesaurus pauperum)*, zawierający zbiór recept medycznych, napisany przez papieża Jana XXI, tłumaczony z łaciny na wiele języków starowłoskich, m.in. na wenecki, sycylijski, tokański, a także na język prowansalski i hebrajski. *Skarbiec* cieszył się dużą popularnością na przestrzeni wieków, obecnie znanych jest ok. 100 rękopisów zawierających ten tekst. Tłumaczenie w *volgare* miało na celu popularyzację wiedzy medycznej wśród osób niekoniecznie biegłych w łacinie i stanowić miało swego rodzaju poradnik codziennego użytku, łatwy w konsultacji, napisany z myślą o ludziach ubogich (*poveri*), którzy powinni posiadać takie samo prawo i dostęp do leczenia jak ludzie wysoko urodzeni.

Celem wystąpienia jest przybliżenie i omówienie treści zawartych w *Skarbca ubogich* z nawiązaniem do średniowiecznych tradycji włoskich tłumaczeń (*volgarizzamenti*). Autorka skupia

się na tradycji weneckiej dzieła, która przetrwała do naszych czasów w czterech różnych rękopisach z XIV i XV wieku. Na podstawie tychże wersji, zostanie opracowane wydanie krytyczne jednego z rękopisów, który zostanie uznany za podstawę edycji. Podstawowe znaczenie w badaniach nad tekstem będzie miało ustalenie genealogii tradycji weneckiej z wykorzystaniem metod filologicznych związanych z krytyką tekstu.

dr Izabela Szantyka

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Instytut Filologii Romańskiej, Zakład
Językoznawstwa Romańskiego
izabela.szantyka@poczta.umcs.lublin.pl

Geneza systemu przymiotników i zaimków wskazujących w odmianie standardowej języka włoskiego

System przymiotników i zaimków wskazujących w standardowym języku włoskim jest binarny, oparty na kontraście natury deiktycznej między dwiema zasadniczymi formami przymiotnikowo-zaimkowymi, proksymalną – zorientowaną pozytywnie względem centrum deiktycznego w osobie mówiącego – *questo* i dystalną – zorientowaną negatywnie względem centrum deiktycznego w osobie mówiącego – *quello*. Wywodzą się one od dwóch wskazujących form łacińskich, poprzedzonych wzmacniającą partykułą wskazującą, odpowiednio: *ecce iste/-u* i *ecce ille/-u*. Wariant toskański, z którego wywodzi się współczesny język włoski w odmianie standardowej, posiadał i posiada trójelementowy system przymiotników i zaimków wskazujących: oprócz wspomnianych wcześniej form *questo* i *quello*, oferował i oferuje formę pośrednią, zorientowaną pozytywnie względem centrum deiktycznego w osobie interlokutora i kontynuatorkę łacińskiej formy peryfrastycznej *ecce ti(bi) istu – cotesto / codesto*. Wystąpienie stawia sobie jako cel rekonstrukcję formalną i funkcjonalną łacińskiego systemu przymiotników i zaimków wskazujących, prześledzenie procesów fonetycznych, które doprowadziły do wyodrębnienia się współczesnych standardowych form *questo* i *quello*, ewolucję dotyczącą ich właściwości pragmatycznych oraz przyjrzenie się narodzinom, rozkwitowi i stopniowemu zanikowi w odmianie standardowej języka włoskiego formy pośredniej *codesto*, jak również pochodzeniu i zmianom kategoryzacji morfologicznej, jakim uległy poprzedzające wymienione wyżej wzmocnione formy wskazujące przymiotniki wskazujące *esto, esso, lo / il* oraz genezie pozostałych form zaimkowych, obecnych w wariantcie toskańskim i częściowo w standardowym, odmiennych *costui, cotestui, colui* i nieodmiennej *ciò*.

dr Katalin Török

Uniwersytet Warszawski, Wydział Neofilologii, Katedra Hungarystyki
katalin.torok@uw.edu.pl

Polski strudel czy węgierski rétes? Podobne potrawy – różne etymologie nazw

W kuchni polskiej i węgierskiej istnieje wiele potraw, które są do siebie bardzo podobne zarówno w przygotowywaniu, jak i w smaku. Nazwy tych potraw są natomiast odmienne. Referat ma na celu badanie etymologii nazw wybranych potraw oraz tego, jak zostały one nazwane w obu językach. Czasem powstawały za pomocą derywacji, czasem były zapożyczane z innego języka. Zdarza się, że nazwy te powstały w obu językach według tej samej zasady.

mgr Sara Wilkiewicz

Uniwersytet w Białymstoku, Wydział Filologiczny, Instytut Neofilologii
sara.wilkiewicz@gmail.com

Szesnasto- i siedemnastowieczna terminologia kulinarna na podstawie rękopisów Gall. Fol. 220 oraz Gall. Quart. 143 z kolekcji berlińskiej w Krakowie

Rękopisy Gall. Fol. 220 oraz Gall. Quart. 143 to nieznanie szerszej publiczności i dotąd nieedytowane, francuskojęzyczne zbiory przepisów kulinarnych, obecnie przechowywane w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie. Pochodzą one kolejno z XVI i XVII wieku i były uzupełniane z upływem lat. Manuskrypt Gall. Fol. 220 powstał prawdopodobnie na terenach północnej Francji, biorąc pod uwagę dialekt użyty w tekście oraz terminy niderlandzkie. Zbiór jest dziełem anonimowym i nosi tytuł *Recueil de recettes pour la cuisine et la pâtisserie*. Składa się on 59 kart, z których kilka pozostaje niezapisanych, zostawionych, być może na późniejsze użycie. Analizując terminologię kulinarną obecną w zbiorze, (podzieloną na siedem kategorii), znajdujemy w nim 105 terminów, które jawią się wyjątkowe, pod kilkoma względami. Kolejny rękopis o sygnaturze Gall. Quart. 143 jest zbiorem siedemnastowiecznym zatytułowanym *Pour faire toutes sortes de confitures liquides*. Jest to również dzieło anonimowe, pochodzące prawdopodobnie z terenów dzisiejszej Flandrii, biorąc pod uwagę fakt, że część przepisów jest zapisana po flamandzku, a te w języku francuskim posiadają liczne błędy językowe i gramatyczne. Chociaż pod względem językowym rękopis jest uboższy, również znajdujemy w nim kilkanaście ciekawych terminów kulinarnych. Interesującym jest także fakt, że w owym zbiorze znajdują się też przepisy na perfumy i, w związku z tym, terminologia specjalistyczna dotycząca perfum i produktów higieny.

prof. dr hab. Krzysztof Tomasz Witczak

Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Katedra Filologii Klasycznej
krzysztof.tomasz.witczak@gmail.com

Rola infiksacji w prajęzyku indoeuropejskim

W 1929 roku polski linguista Jan Otrębski opublikował ważki przyczynek do badań nad infiksem nosowym w językach indoeuropejskich, który zakończył następującymi słowami: „Oprócz infiksu znanego dotychczas, t.j. infiksu nosowego, w prajęzyku istniały według wszelkiego prawdopodobieństwa jeszcze inne infiksy, które z biegiem rozwoju dialektów indoeuropejskich wyblakły i uległy zapomnieniu. Rzeczą późniejszych badań będzie wykryć te zapomniane infiksy i wyświetlić ich rolę w morfologii i składni indoeuropejskiej” (Otrębski 1929: 66). Wypowiedź okazała się proroczą, gdyż w ostatnim czasie pojawiły się hipotezy badawcze, że prajęzyk indoeuropejski posiadał liczne infiksy, m.in. infiksy laryngalne **-h₁-*, **-h₃-*, sonantyczne **-i-*, **-n-*, **-u-*, zębowe **-th₂-* (Ackermann 2016; Steer 2016; Witczak 2016). Autor chciałby zaprezentować podstawowe kwestie na bazie wybranego materiału leksykalnego, a także podjąć próbę ustalenia znaczenia poszczególnych infiksów i ich roli w morfologii indoeuropejskiej.

dr Marta Woźnicka

Instytut Filologii Germańskiej UAM, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie
marado@amu.edu.pl

Rozwój form czasownika supletywnego *sein* ('być')

Wystąpienie dotyczyć będzie rozwoju form czasownika supletywnego *sein* ('być') od gockiego jako reprezentanta stanu bliskiego do ogólnogermańskiego poprzez starsze etapy rozwoju języka niemieckiego do współczesnej niemczyzny. Po przedstawieniu indogermańskich rdzeni omówione zostaną różne w zależności od paradygmatu formy czasownika *sein*, zarówno w wymiarze synchronicznym, tj. z osobna dla każdego z uwzględnionych etapów rozwoju, jak i diachronicznym, tj. z uwzględnieniem tendencji rozwoju. Do opisu rozwoju form tegoż czasownika (osobno rdzeni i elementów fleksyjnych) wykorzystany zostanie zaadaptowany do badań diachronicznych model Józefa Darskiego (1987, 2004).

dr Andrzej Zieliński

Uniwersytet Jagielloński, Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Romańskiej, Zakład Filologii Hiszpańskiej
andrzej.zielinski@uj.edu.pl

O procesie honoryfikatywności w języku hiszpańskim. Gramatyzacja zaimka grzecznościowego *usted*

Głównym celem referatu jest ukazanie wielowarstwowego procesu gramatyzacji zaimka grzecznościowego *usted* w języku hiszpańskim od zleksykalizowanej syntagmy honoratywnej *vuestra merced* 'wasza łaskawość'.

Na podstawie korpusu autor spróbuje znaleźć główne czynniki semantyczne, pragmatyczne oraz morfosyntaktyczne, które doprowadziły do gramatyzacji tejże grupy nominalnej.

Informacje na temat organizatorów

Organizator:

Instytut Filologii Romańskiej UMCS
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
Pl. M. Curie-Skłodowskiej 4a
20-031 Lublin

Sekretarze:

dr Małgorzata Posturzyńska-Bosko (Zakład Językoznawstwa Romańskiego)
dr Piotr Sorbet (Zakład Studiów Hispanistycznych)
Instytut Filologii Romańskiej UMCS

Komitet naukowy:

prof. dr hab. Krzysztof Tomasz Witczak (Uniwersytet Łódzki)
prof. dr hab. Barbara Hlibowicka-Węglarz (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)
prof. dr hab. Marek Kęsik (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)
dr hab. Anna Krzyżanowska (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)

Strona internetowa:

www.snbhj4.umcs.pl

Adres internetowy konferencji:

snbhj4@gmail.com

Kontakt:

Instytut Filologii Romańskiej UMCS
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
Pl. M. Curie-Skłodowskiej 4a
20-031 Lublin
Tel.: (81) 537 26 64
dr Małgorzata Posturzyńska-Bosko (margot.bosko@wp.pl)
dr Piotr Sorbet (lepierre@o2.pl)